

Warszawa, 12 lutego 2018 r.

dr hab. Ewa Szczęsna, prof. UW
Wydział Polonistyki
Uniwersytetu Warszawskiego
w miejscu

Opinia promotorska

o rozprawie doktorskiej magistra Roberta Birkholca „Subiektywizacja zapośredniczona jako forma reprezentacji doświadczeń bohaterów filmowych”

Rozprawa podejmuje temat nieomawiany w polskim i obcym filmoznawstwie i literaturoznawstwie. Doktorant bada mianowicie zagadnienie subiektywizacji zapośredniczonej, ukazując ją jako formę reprezentacji doświadczeń bohaterów filmowych. Tytułowa subiektywizacja zapośredniczona jest kategorią oryginalną – nową jakością wprowadzoną przez autora do istniejącego stanu badań. Robert Birkholc ujmuje ją jako filmowy odpowiednik literackiej mowy pozornie zależnej, którego wyznacznikami są: subiektywizacja przekazu na poziomie stylistycznym oraz interferencja fokalizacji zewnętrznej i fokalizacji wewnętrznej. Obie kategorie (subiektywizacja zapośredniczona i mowa pozornie zależna) według autora nazywają różnomedialne reprezentacje tej samej figury – transmedialnej struktury narracyjnej (formy fokalizacji) traktowanej jako funkcja tekstu. Zadaniem, jakie stawia przed sobą doktorant, jest pokazanie zarówno specyfiki omawianej figury w filmie, którego poetyka kształtowana jest przez inne, niż w literaturze znaki i sposoby ich wiązania, jak i tego, w jaki sposób figura ta koduje różne formy ludzkiego doświadczenia. Zadanie to, w mojej ocenie, zostało zrealizowane nie tylko w pełni, ale i z nadatkiem.

Kompozycja rozprawy jest zwarta i przemyślana, wyraźnie też sfunkcjonalizowana. W części pierwszej – teoretycznej Robert Birkholc prezentuje wielość i złożoność oglądów badawczych zarówno zagadnienia mowy pozornie zależnej jak i subiektywizacji w filmie. Dyskutowany przez doktoranta bogaty stan badań według niego nie tylko nie rozwiązuje problemu relacji między literackimi a filmowymi odpowiednikami subiektywizacji, ale też nie odpowiada na wiele pytań dotyczących omawianych kategorii w ramach każdej ze sztuk (tu np. problem relacji mowa pozornie zależna - fokalizacja), stawiając nowe problemy badawcze. Analizując krytycznie formy subiektywizacji w filmie, Birkholc odrzuca kategorię filmowej mowy pozornie zależnej (obecną w myśli Pasoliniego i Deleuze'a). Uznaje ją za nieściśłą a nawet mylącą. Zamiast niej proponuje kategorię subiektywizacji zapośredniczonej, którą postrzega jako filmową reprezentację literackiej mowy pozornie zależnej a tym samym również jako figurę myśli. Zapośredniczenie odnosi się tu do interferencji perspektywy postaci i perspektywy narracyjnej oraz (co w przypadku filmu szczególnie ważne, gdyż

niosące istotne konsekwencje dla specyfiki tej figury) do poziomu stylistycznego filmu – sposobu prezentowania świata.

Według Roberta Birkholca, w subiektywizacji zapośredniczonej, w warstwie stylistycznej filmu zakodowane zostają percepcja bohatera, jego sposób myślenia i postrzegania świata oraz psychofizyczne doświadczenia siebie, innych i otaczającej rzeczywistości. Subiektywizacja zapośredniczona jako wielka figura tekstowa, w swych konkretnych realizacjach może być reprezentacją różnych form ludzkiego doświadczenia, oddając ich złożoność, a nadto – co ważne – stawiając widza nie tyle w sytuacji obserwatora, co bardziej tego, kto doświadcza percepcji, myśli, psychiki postaci przy jednoczesnym dystansowaniu się wobec niej. Bogactwa możliwości, jakie daje w tej mierze subiektywizacja zapośredniczona dowodzą przeprowadzone przez doktoranta świetne analizy i interpretacje konkretnych utworów filmowych. I tak, w kolejnych rozdziałach analityczno-interpretacyjnych doktorant ukazuje subiektywizację zapośredniczoną jako reprezentację: nieuświadomionych, nekrofilicznych pragnień i popędów (*Palcz zwłok* Herza, procesów emocjonalnych i doświadczeń psychicznych (*Konformista* Bertolucciego), doświadczenia społecznego (*Tańczący jastrząb* Królikiewicza), perspektywy (pop)kulturowej (*Urodzeni mordercy* Stone'a) i doświadczeń cielesnych (*Requiem dla snu* Aronofsky'ego).

Analiza warstwy stylistycznej filmów odsłania złożoność tej figury tworzonej w interakcjach, w jakie wchodzi: kąt widzenia i ruch kamery, sposób operowania obiektywem, światłem, dźwiękiem, kolorem, czy wreszcie montaż. Przeprowadzone ze znanstwem, wręcz mistrzowskie analizy w powiązaniu z interpretacjami i ujęciami syntetycznymi dowodzą specyfiki filmowych zabiegów subiektywizujących, ukazują bogactwo, jakie wnosi język filmu do sposobów oddania subiektywizacji w tekstach kultury. Prowadzą też do trafnych wniosków dotyczących specyfiki tej figury w filmie, uzasadniających w pełni potrzebę wprowadzenia do stanu badań nowego terminu. Oto angażowanie poziomu stylistycznego filmu sprawia, że subiektywizacja zapośredniczona staje się figurą totalną, organizującą cały utwór lub znaczne jego partie, ale też angażującą wszystkie elementy języka filmu (mówiąc metaforycznie: jego wieloznakową „leksykę” i specyficzne dla filmu sposoby jej łączenia). Wspomniana totalność odnosi się też do możliwie pełnego nasycenia narracji filmowej percepcją, emocjami, doznaniem, przeżyciami bohatera w sposób, który sprawia, że również widz bardziej niż obserwatorem staje się kimś doświadczającym stanów psychofizycznych postaci niemal fizycznie.

W moim przekonaniu jest to rozprawa ważna merytorycznie, oryginalna, wnosząca istotne – nowe i cenne ustalenia zarówno do filmoznawstwa jak i poetyki transmedialnej oraz komparatystyki mediów. Całość jest świetnie zaprojektowana i świetnie wykonana; jest książką gotową do publikacji, jakością wykraczającą poza wymogi stawiane rozprawom doktorskim.

